

dekalog duchowy wdowy konsekrowanej

Niniejsza reguła wyrasta z pragnienia Boga. Wierzę, że Bóg nie daje pragnień, których by nie chciał spełnić. Pragnę dzisiaj tak być wierna tej regule, abym jutro znów mogła dochować jej wierności dla większej chwały Tego, który nigdy nie odbiera nam niczego ani nikogo, jak tylko po to, by jeszcze hojniej nas obdarować.

1. Poszukująca Boga!

Wybieram Boga, oddając Mu się w wierze. Chcę – nie mówiąc wiele o Bogu – żyć w pewności, że On wypisał me imię na swej dłoni (por. Iz 49,16) i że jestem kochana w sposób przewyższający wszystko, co mogę sobie wyobrazić.

2. Naśladująca Chrystusa!

Pragnę zamilknąć, gdyż tylko wtedy Ewangelia będzie autentyczna, kiedy ja sama będę nią żyła. Chcę iść za Jezusem dokądkolwiek on zechce mnie poprowadzić.

3. W sercu Kościoła Matki!

W posłuszeństwie Pasterzom Kościoła chcę żyć miłością. Chcę dawać, zamiast domagać się, służyć raczej, niż być obsłużaną, świadoma, że ostatecznie zawsze będę sługa nieużytecznym (por. Łk 17,10)

4. Ze względu na Królestwo Boże!

W Chrystusie, który mnie wzywa bezmiarem swej oblubieńczej a zarazem odkupieńczej miłości, odnajduję tę miłość, która jest silniejsza niż śmierć i przekracza wszelkie ludzkie wyobrażenia.

5. Powołana do wolności!

Postulszna Ewangelii oraz wydarzeniom życia pragnę odkrywać tę wolność, która uzdolni mnie do ogarnięcia potrzeb świata – bez powierzchownego wiązania się z jakakolwiek grupą lub sprawą.

6. Wzbogacająca ubóstwem!

W Panu składam swą ufność i od Niego oczekuję zmiłowania i wszystkiego, czego mi potrzeba. Ale ponad wszystko przyjmuję Jezusa jako me bogactwo, jako mój skarb w niebie, jako perłę, za którą będę gotowa oddać wszystko.

7. W ogniu Eucharystii!

Uczestnictwo w Eucharystii jest ośrodkiem mego życia. Najwyższym jego wyrazem i najsilniejszą podporą. Jest początkiem i celem wszelkiego mego działania, źródłem i wypełnieniem mej służby Bogu i ludziom.

8. Zanosząc modlitwy dniem i nocą!

Na modlitwę pragnę przeznaczyć znaczną część każdego dnia. Wiem, że moja modlitwa jest nie tyle obowiązkiem, co przywilejem, darem raczej niż owocem moich własnych wysiłków. Wierzę, że modlitwa jest potężniejsza, aniżeli wszelkie osiągnięcia, których mogłabym dokonać jedynie własnym wysiłkiem.

9. Życie w Duchu!

Jestem świadoma, że nie mogę się stać w pełni człowiekiem duchowym bez wewnętrznej dyscypliny w swoich kontaktach ze światem. Nie pozwolę się zatem opanować przez niepokój, który pochodzi z ciśnienia spraw pilnych oraz naporu współczesnych mediów.

10. Z Maryją i tak jak Maryja!

Maryja będzie miała szczególne miejsce w moim życiu. To Ona będzie mnie poprzedzać w pielgrzymce wiary. Z Nią i tak jak Ona i ja pragnę iść aż po kres mojego TAK. Chcę zawsze żyć na długości fali Maryi.

Modlitwa wdowy

Panie Jezu, Synu aż do śmierci posłuszny woli Ojca, spraw, abyśmy uległym sercem Twoich służebnic mogły powiedzieć: „Bądź wola Twoja!”

Niezbadanym zrzędzeniem twojej miłości pozwoliłeś, że zostałyśmy zaliczone w poczet wdów chrześcijańskich, jakże drogich Tobie i Twojemu Kościołowi. Spraw, abyśmy z godnością trwały na wyznaczonym nam przez Ciebie miejscu.

Ty, który uświęciłeś oblubieńczą więź z naszymi małżonkami, uświęć teraz nasze wdowieństwo, a bardziej owocna stanie się nasza misja w Kościele i w świecie.

Tobie, Panie, oddajemy nadzieję, jaka pulsuje w sercach wszystkich wdów, nadzieję młodych, naszych dzieci i wnuków. Ufamy Tobie, pewne Twej niewzruszonej miłości, w której żyjemy, poruszamy się i jesteśmy!

Maryjo: Dziewico – Matko – Wdowo; pozostań z nami na tej niełatwej drodze. Pomóż nam dojść kiedyś tam, gdzie ten, którego miłowałyśmy tutaj na ziemi, żyje całą pełnią jedności z Panem.

A m e n !!!